

BEATA STĘPIEŃ-ZAŁUCKA

ORCID: 0000-0003-1802-680X

Uniwersytet Rzeszowski

QUO VADIS TYMCZASOWY ARESZCIE? CZYLI O TYM, ILE RAZY JEDNYM PRZEPISEM MOŻNA NARUSZYĆ KONSTYTUCJĘ

Abstrakt: Tymczasowe aresztowanie w polskiej procedurze karnej jest znane od wielu lat. Jego stosowanie bywało kwestionowane głównie w związku ze zbyt swobodnym stosowaniem tej instytucji przez sądy, obecnie jednak niepokój związany z funkcjonowaniem tego środka wzbudza wątpliwości co do konstytucyjności przepisu 257 § 3 kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z jego treścią prokurator może nadrzędnie i skutecznie sprzeciwić się decyzji sądu co do zamiany środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, co narusza szereg postanowień konstytucyjnych.

Słowa kluczowe: tymczasowe aresztowanie, prawo do sądu, niezawisłość sędziowska

Tymczasowy areszt to instytucja funkcjonująca w Polsce od wielu lat, jednak jego stosowanie bywa kwestionowane nie tylko przez rodzimą doktrynę, ale również przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Taki stan rzeczy był do tej pory podyktowany głównie przez zbyt swobodne stosowanie tej instytucji przez sądy. Jednak obecnie niepokój związany z funkcjonowaniem tego środka wzbudza wątpliwości co do konstytucyjności przepisu wprowadzonego nowelizacją kodeksu postępowania karnego, w którego świetle prokurator może nadrzędnie i skutecznie sprzeciwić się decyzji sądu co do zamiany środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe. Zgodnie bowiem z art. 257 § 3, „Jeżeli prokurator oświadczy, najpóźniej na posiedzeniu po ogłoszeniu postanowienia wydanego na podstawie § 2, że sprzeciwia się zmianie środka zapobiegawczego, postanowienie to, w zakresie dotyczącym zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, staje się wykonalne z dniem uprawomocnienia”.

W moim przekonaniu tak zarysowane tło rodzi wątpliwości, czy wskazana regulacja jest zgodna z konstytucyjną zasadą prawa do sądu i wynikającym z niej prawem do rzetelnego procesu, zasadą sprawowania wymiaru sprawiedliwości

przez sąd i ostatecznego decydowania o statusie jednostki przez sąd, zasadą trójpodziału władz, zasadą niezawisłości sędziowskiej oraz kontrolą instancyjną.

Sąd prezentowana wypowiedź zostanie przede wszystkim poświęcona przybliżeniu zarysu instytucji tymczasowego aresztowania, a następnie — po przeniesieniu obszaru badawczego na ustawę zasadniczą — skonfrontowaniu normy prawnej przepisu art. 257 § 3 k.p.k. z jej konkretnymi postanowieniami. Przy czym najwięcej uwagi poświęcę zakresowi, sposobom oraz konsekwencjom ewentualnego naruszenia poszczególnych przepisów konstytucyjnych.

1. TYMCZASOWE ARESZTOWANIE

Tak określony obszar badawczy wymaga przede wszystkim przedstawienia, czym jest tymczasowe aresztowanie i jakie są zasady jego stosowania w Polsce (przy czym, ze względu na ramy niniejszego opracowania, prezentacja będzie ograniczała się do najważniejszych przymiotów).

Tymczasowe aresztowanie jest ustrojowo regulowane przez art. 41 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w którym czytamy, że „Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie”. Odpowiednio ust. 3 tego artykułu stanowi, że

Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania. Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami¹.

Niemniej jednak nie bez znaczenia dla analizy regulacji prawnych dotyczących tymczasowego aresztowania są art. 2 Konstytucji RP zawierający zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP statuujący zasadę proporcjonalności².

W procedurze karnej tymczasowego aresztowania ustawodawca umieścił wśród środków zapobiegawczych poręczenie majątkowe, poręczenie społeczne, poręczenie indywidualne od tak zwanej osoby godnej zaufania, dozór policyjny, nakaz opuszczenia przez oskarżonego kraju lub lokalu mieszkalnego, zawieszenie w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu albo nakaz powstrzy-

¹ Natomiast ust. 5 stwarza podstawę do dochodzenia odszkodowania w przypadku bezprawnego pozbawienia wolności. Por. art. 41 Konstytucji RP. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

² P. Kładoczny *et al.*, *Praktyka tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport z badania. Stan prawny na marzec 2016*, http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/07/HFPC_raport_tymczasowe-aresztowanie_2016.pdf, s. 29 (dostęp: 20.03.2020).

mania się od określonej działalności lub od prowadzenia określonego rodzaju pojazdów lub zakaz ubiegania się o zamówienia publiczne na czas trwania postępowania (art. 276 k.p.k.) i zakaz opuszczania kraju. To wyliczenie pozwala dostrzec już na pierwszy rzut oka, że tymczasowe aresztowanie ma najsurowszy charakter. Pozwala ono bowiem na pozbawienie wolności osoby, która nie została skazana prawomocnym wyrokiem sądu i co do której w dalszym ciągu istnieje domniemanie niewinności³. Jego dolegliwość wynika z bezpośredniej, ale także wyjątkowo drastycznej ingerencji w sferę wolności człowieka (jako jedyny środek zapobiegawczy jest to środek izolacyjny), która niesie z sobą najwięcej i najbardziej dotkliwych ograniczeń⁴. Przy czym surowość tego środka ściśle wiąże się z celem, jaki ma spełnić tymczasowe aresztowanie. Z jednej strony ma ono zabezpieczyć osobę oskarżonego/podejrzanego dla procesu oraz zabezpieczyć proces przez pozbawienie oskarżonego/podejrzanego możliwości nieuprawnionego wpływania na jego przebieg⁵. Z drugiej zaś strony — środek ten ma na celu uniemożliwienie popełnienia nowego przestępstwa przez osobę, wobec której jest stosowany⁶.

Dolegliwość, jaką niesie z sobą tymczasowe aresztowanie, oraz jego cel znalazły naturalne odzwierciedlenie w specyfice stosowania tego środka.

Po pierwsze, tymczasowe aresztowanie może być stosowane tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, iż oskarżony popełnił przestępstwo (art. 249 § 1 k.p.k.).

Po drugie, jedynym organem uprawnionym do stosowania tymczasowego aresztowania jest sąd (art. 250 § 1 k.p.k.). W postępowaniu przygotowawczym

³ A. Stępa, *Tymczasowe aresztowanie w polskiej procedurze karnej*, [w:] *Postępowanie karne w kontekście zapisów art. 5 i 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Konferencja sędziów, Sąd Apelacyjny w Krakowie, 13–16 maja 2009 roku*, red. P. Cyran, Kraków 2009, s. 66.

⁴ K. Klugiewicz, *Tymczasowe aresztowanie*, [w:] *Zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego procesowego wraz z komentarzami. Postępowanie przygotowawcze, czynności sądu w tym postępowaniu, środki przymusu. Casebook*, red. K. Klugiewicz, Warszawa 2012, s. 176; W. Hermeliński, B. Nita-Światłowska, *Tymczasowe aresztowanie ze względu na grożącą oskarżonemu surową karę*, „Palestra” 2018, nr 6, s. 14, http://palestra.pl/upload/15/29/75/1529751651_.pdf (dostęp: 20.03.2020).

⁵ Istotą takiego zabezpieczenia jest zapobiegnięcie szkodliwemu w skutkach zaniechaniu ze strony oskarżonego/podejrzanego (na przykład ukrycie się), ale też i jego działaniu (na przykład mataczeniu) na wszelkich etapach prowadzonego postępowania aż do momentu rozpoczęcia wykonywania kary. Z pomocą tej regulacji ustawodawca dąży do stworzenia takich warunków, w których proces karny może być prowadzony bez zbędnych przeszkód, ale jednocześnie w sposób umożliwiający realizację jego celów, określonych w art. 2 k.p.k.

⁶ D. Gmerek, K. Wiśniewska, *Nieizolacyjne środki zapobiegawcze*, Warszawa 2011, s. 12–14, http://beta.hfhr.pl/wp-content/uploads/2011/11/HFPC_FOR_PRB_raport_nieizolacyjne_srodki_zapobiegawcze.pdf (dostęp: 20.03.2020). Warto dodać, że środki zapobiegawcze określane są czynnościami celowymi. Oznacza to, że mogą zostać podjęte wyłącznie w realizacji celów określonych w ustawie. Za niedopuszczalne należy zatem uznać stosowanie środków zapobiegawczych w realizacji innych celów. Zob. *Podstawy procesu karnego. Środki przymusu procesowego*, <https://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/%C5%9Brodki%20przymusu%20procesowego.pdf> (dostęp: 20.03.2020).

tymczasowe aresztowanie stosuje sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w wypadkach niecierpiących zwłoki także inny sąd rejonowy; stosuje je na wniosek prokuratora (art. 250 § 2 zd. pierwsze k.p.k.). Przy czym zwrot „w okręgu którego prowadzone jest postępowanie” oznacza właściwość ustaloną na podstawie kryterium siedziby jednostki organizacyjnej prokuratury. Sąd w przedmiocie wniosku rozstrzyga na posiedzeniu w składzie jednoosobowym z wyłączeniem jawności, chyba że sąd albo prezes sądu zarządzi inaczej (art. 95a k.p.k.)⁷. Po wniesieniu aktu oskarżenia tymczasowe aresztowanie stosuje sąd, przed którym sprawa się toczy (art. 250 § 2 zd. drugie k.p.k.).

Po trzecie, orzekanie w przedmiocie wniosku obwarowane jest obowiązkiem przesłuchania podejrzanego przed podjęciem decyzji (art. 249 § 3 k.p.k.). Obowiązek ten dotyczy jednak zastosowania, a nie przedłużania tymczasowego aresztu. Oznacza to, że nie jest wymagane każdorazowe sprowadzanie samego oskarżonego (podejrzanego) na posiedzenie w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania⁸.

Po czwarte, niestawiennictwo prokuratora lub obrońcy na posiedzeniu nie hamuje rozpoznania sprawy⁹.

Po piąte, pozbawiony wolności oskarżony może złożyć wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu dla zapewnienia sobie obrony formalnej w zakresie wskazanych czynności (art. 249 § 5 k.p.k.)¹⁰.

Po szóste, przesłanką do zastosowania tymczasowego aresztowania jest art. 258 § 1 k.p.k.: „1) uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu; 2) uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne”. Ponadto potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą (zarzut zbrodni lub występku zagrożonego karą co najmniej ośmiu lat pozbawienia wolności lub skazanie przez sąd pierwszej instancji na karę nie niższą niż trzy lata pozbawienia wolności) (§ 2). Wyjątkowo środek ten można zastosować także wtedy, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie zbrodni lub umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza wtedy, gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził (§ 3).

Poza rozstrzygnięciem o wystąpieniu przesłanki lub przesłanek uzasadniających zastosowanie tymczasowego aresztowania sąd rozstrzygający o nim musi

⁷ M. Kurowski, *Zagadnienia ogólne i postępowanie przygotowawcze. Znowelizowany Kodeks postępowania karnego w pracy prokuratora i sędziego*, Kraków 2015, s. 34.

⁸ *Ibidem*.

⁹ Oczywiście dotyczy to sytuacji, w których byli oni prawidłowo zawiadomieni. Por. art. 249 § 5 k.p.k.

¹⁰ M. Kurowski, *op. cit.*, s. 34.

także każdorazowo rozważyć, czy dolegliwość tego środka odpowiada warunkom sprawy¹¹. Taki wymóg wynika z obowiązywania zasady proporcjonalności stosowania środków zapobiegawczych¹² i łączy się *stricte* z charakterem, jaki nadał tymczasowemu aresztowaniu ustawodawca — środka *ultima ratio*. Ten przymiot nie jest bezzasadny, gdyż zgodnie z art. 257 § 1 k.p.k. oznacza, że tymczasowego aresztowania nie stosuje się, jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy¹³. Dlatego też jego zastosowanie powinno mieć charakter wyjątkowy¹⁴ i wyłącznie wtedy, gdy pozostałe środki zapobiegawcze nie będą w stanie zabezpieczyć prawidłowego toku postępowania karnego. W praktyce postanowienie to, co podkreśla się w doktrynie, nakłada na sąd rozstrzygający o tymczasowym aresztowaniu obowiązek zbadania, czy konieczne jest zastosowanie tego środka w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, czy też wystarczający jest inny środek zapobiegawczy o charakterze nieizolacyjnym — wolnościowy. Warto także zauważyć, że regulacja ta bezpośrednio koreluje z art. 251 § 3 k.p.k. nakazującym sądowi w uzasadnieniu postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania wyjaśnić, dlaczego zastosowania innego środka zapobiegawczego nie uznano za wystarczające¹⁵.

Tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym może być stosowane na okres powyżej jednego roku, a w postępowaniu sądowym — powyżej dwóch lat¹⁶.

Na postanowienie sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania przysługuje zażalenie (art. 252 § 1 k.p.k.; na zasadach ogólnych, chyba że ustawa stanowi inaczej). Zażalenie na takie postanowienie sądu rozpoznaje ten sam sąd w składzie trzech sędziów (art. 254 § 3 k.p.k.).

Warto zauważyć, że dylemat dotyczący stosowania tymczasowego aresztu towarzyszy sądowi nie tylko w czasie podejmowania decyzji o jego zastosowaniu, ale trwa przez cały czas jego obowiązywania. Zgodnie bowiem z treścią art. 253 § 1 k.p.k. sąd uchyla bądź zmienia środek zapobiegawczy, jeżeli ustaną przyczyny,

¹¹ D. Gmerek, K. Wiśniewska, *Nieizolacyjne środki zapobiegawcze*, Warszawa 2011, s. 15, http://beta.hfhr.pl/wp-content/uploads/2011/11/HFPC_FOR_PRB_raport_nieizolacyjne_srodki_zapobiegawcze.pdf (dostęp: 20.03.2020).

¹² *Ibidem*.

¹³ Wyrok TK z dnia 20 listopada 2012 roku, SK 3/12*, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20120001327/T/D20121327TK.pdf> (dostęp: 20.03.2020); T. Boratyńska, *Komentarz do art. 257 KPK*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2018.

¹⁴ P. Matyja, *Areszt tymczasowy. Środek powszechnego zastosowania*, „Gazeta Prawna” 6.08.2018, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1204966,areszt-tymczasowy-w-polsce-statystyki.html> (dostęp: 20.03.2020).

¹⁵ A. Beni, *Prawna dopuszczalność i faktyczna zasadność stosowania środków zapobiegawczych — uwagi na tle art. 249 i art. 258 k.p.k.*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2015, nr 4 (17), s. 43–44.

¹⁶ Por. art. 263 § 1–§ 3 k.p.k.

wskutek których został zastosowany, albo też powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie bądź zmianę¹⁷. Wśród przyczyn tych wymienia się sytuację, w której szczególne względy nie stoją temu na przeszkodzie, a zwłaszcza gdy pozbawienie oskarżonego wolności spowodowałoby poważne niebezpieczeństwo dla jego życia lub zdrowia bądź pociągałoby wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego lub jego najbliższej rodziny (art. 259 § 1). Ponadto tymczasowego aresztowania nie stosuje się także wtedy, gdy na podstawie okoliczności sprawy można przewidywać, że sąd orzeknie w stosunku do oskarżonego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub karę łagodniejszą albo że okres tymczasowego aresztowania przekroczy przewidywany wymiar kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia (§ 2). Nie może być ono stosowane także wtedy, gdy przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą roku (§ 3).

W praktyce więc w czasie trwania tymczasowego aresztowania sąd może postanowić o zamianie tego środka na poręczenie majątkowe. W takim wypadku pojawia się jednak kluczowy problem. Zgodnie bowiem z treścią przytaczanego już art. 257 § 3 k.p.k., „jeżeli prokurator oświadczy, najpóźniej na posiedzeniu po ogłoszeniu postanowienia wydanego na podstawie § 2” (czyli wydanego z zastrzeżeniem, iż środek ten zmieni się pod warunkiem złożenia, nie później niż w wyznaczonym terminie, określonego poręczenia majątkowego¹⁸), „że sprzeciwia się zmianie środka zapobiegawczego, postanowienie to, w zakresie dotyczącym zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, staje się wykonalne z dniem uprawomocnienia”¹⁹.

Regulacja ta dopuszcza więc sytuację, w której decyzja sądu kierującego się jedną z przesłanek zamiany tymczasowego aresztowania, czyli środka izolacyjnego *ultima ratio* na środek nieizolacyjny w postaci poręczenia majątkowego, jest nieskuteczna wobec sprzeciwu prokuratora. Innymi słowy to nie do sądu, ale do prokuratora należy ostatnie słowo i decyzja w sprawie zamiany wskazanych środków. Toteż mimo pozytywnego postanowienia sądu pierwszej instancji co do zamiany środków zapobiegawczych, zamiana ta może wobec sprzeciwu prokuratora nastąpić najwcześniej z chwilą uprawomocnienia się postanowienia sądu drugiej instancji. W takiej sytuacji to prokurator przejmuje faktyczną kontrolę nad

¹⁷ J. Kosonoga, *Dyrektywa adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej*, https://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/adaptacja%20%C5%9Brodka%20zapobiegawczych_0.pdf (dostęp: 20.03.2020).

¹⁸ J. Skorupka, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020. Zastrzeżenia, o którym mowa w art. 257 § 2 k.p.k., dokonać może także sąd odwoławczy rozpoznający zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. W takiej sytuacji sąd odwoławczy zmienia odpowiednio zaskarżone postanowienie i określa warunki, po których spełnieniu tymczasowe aresztowanie ulegnie zmianie na poręczenie majątkowe (zob. postanowienie SN z 31 sierpnia 2006 roku, WZ 35/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 107).

¹⁹ Ustawa z dnia 19 lipca 2019 roku o zmianie ustawy — Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r. poz. 1694.

postanowieniem sądu, co skutkuje niewykonalnością tegoż. Tym samym zostaje on w procesie usytuowany już nie tylko w charakterze strony, ale także w charakterze organu kontrolującego sąd, a w związku z tym — staje ponad sądem.

Taka sytuacja budzi kolejne wątpliwości konstytucyjne.

2. PRAWO DO SĄDU A ART. 257 § 3 K.P.K.

Podstawową regulacją, w którą godzi przepis art. 257 § 3 k.p.k., jest prawo do sądu. Konstytucja RP statuuje je w art. 45 ust. 1, gdzie czytamy, iż „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Treść tego artykułu wywindowała go do na piedestał wśród narzędzi dochodzenia naruszonych praw i wolności. Wynika to z faktu, iż jako podmiotowe prawo publiczne zawiera z jednej strony pierwiastek prawa materialnego, daje bowiem możliwość prawnej, skutecznej ochrony praw na drodze sądowej, a z drugiej zaś — elementy prawa formalnego, ponieważ warunkuje dostępność drogi sądowej w ogóle. Z tego względu prawo to daje podstawę do dochodzenia innych praw i wolności konstytucyjnych, ale równolegle posiada byt autonomiczny, który podlega ochronie prawnej niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych²⁰. Jest to prawo złożone, albowiem do jego komponentów należą:

1. prawo dostępu do sądu, to jest prawo uruchomienia procedury przed sądem polegające na skutecznym zainicjowaniu postępowania przed sądem przez jednostkę;
2. prawo do odpowiedniego, sprawiedliwego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
3. prawo do wyroku sądowego, to jest prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd²¹;
4. i w końcu prawo do właściwego ukształtowania sądu, spełniającego wymogi niezawisłości.

Niemniej elementem, z pomocą którego należy badać zgodność art. 257 § 3 k.p.k., jest prawo do odpowiedniego, sprawiedliwego ukształtowania procedury

²⁰ A. Wróbel, *Glosa do trzech wyroków Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 1, s. 208. Zob. także postanowienie TK z 20 grudnia 2004 roku, Ts 92/2004, OTK ZU 2004, nr 5B, poz. 320; postanowienie TK z 22 grudnia 2004 roku, Ts 93/2004, OTK ZU 2004, nr 5B, poz. 322.

²¹ B. Przybyszewska-Szter, *Wolności i prawa osobiste*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaja, Warszawa 2008, s. 106; wyrok TK z 24 października 2007 roku, SK 7/2006, PPP 2008, nr 5, s. 87; zob. wyroki ETPC z: 21 lutego 1975 roku, sprawa 4451/70: *Golder przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, LexPolonica nr 403594; z 28 czerwca 1984 roku, sprawa 7819/77, *Campbell i Fell przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, LexPolonica nr 402333; z 30 października 1991 roku, sprawa 12005/86, *Borgers przeciwko Belgii*, LexPolonica nr 401961; z 2 lipca 2007 roku, K 41/2005, OTK ZU 2007, nr 7A, poz. 72.

sądowej. Istotą tego elementu jest zapewnienie stronom uprawnień procesowych adekwatnych do przedmiotu prowadzonego postępowania i zgodnych z wymogami rzetelnego procesu. Oznacza to, że uczestnicy prowadzonego postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć²². Taki pryzmat gwarancji odnosi się do rzetelności procedury we wszystkich etapach postępowania sądowego, w tym także w postępowaniach incydentalnych²³, i jako taki jest uznawany za „wartość samą w sobie”²⁴. Wedle doktryny i utartego orzecznictwa składa się na nie:

- a) uprawnienie do bycia wysłuchanym,
- b) dopuszczenie stron do udziału w postępowaniu,
- c) obowiązek ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności,
- d) oraz zapewnienie uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu²⁵.

Jak jednak ta teoria ma się do problematycznej regulacji? Jeżeli zakładamy, że o losie jednostki powinien rozstrzygać sąd w procesie opartym na rzetelnej procedurze, w którym podsądny będzie mógł zostać wysłuchany i dopuszczony do udziału w procesie, będzie znał także motywy przewidywalnego rozstrzygnięcia, to kiedy sąd zamienia tymczasowe aresztowanie na poręczenie majątkowe, opierając się na przesłankach w świetle jego wiedzy i doświadczenia życiowego na podstawie przepisów prawa skłaniają go do podjęcia takiej decyzji, a prokurator skutecznie może się temu sprzeciwić, sprzeczność z Konstytucją jest oczywista.

Takie skuteczne sprzeciwienie się decyzji sądu przez prokuratora powoduje, że podsądny dostaje od wymiaru sprawiedliwości skrajnie różne sygnały. Z jednej strony sąd zmienia zastosowany względem niego środek zapobiegawczy na nieizolacyjny, z drugiej zaś — prokurator kwestionuje decyzję sądu i, co gorsza, robi to skutecznie. Następuje zatem jawne podważenie decyzji sądu i to nie przez sąd do tego uprawniony w ramach kontroli instancyjnej, ale organ, który był stroną w postępowaniu. Prowadzi to do nieuchronnego podważenia zaufania nie tylko do sądu, ale także do całego wymiaru sprawiedliwości. Taka sytuacja z kolei niesie z sobą dalsze zagrożenia, których reperkusje są nie do oszacowania.

²² Wyrok TK z 11 września 2007 roku, P 11/2007, OTK ZU 2007, nr 8A, poz. 97, „Rzeczpospolita” 2007, nr 213, s. C4. Zob. też wyrok TK z 16 marca 1999 roku, SK 19/98, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 36; wyrok TK z 13 maja 2002 roku, SK 32/2001, OTK ZU 2002, nr 3A, poz. 31.

²³ Wyroki ETPC: z 30 czerwca 1989 roku w sprawie *Lama przeciwko Belgii*, Lex 81082; z 13 lutego 2001 roku w sprawie *Schops przeciwko Niemcom*, Lex nr 76285; z 13 lutego 2001 roku w sprawie *Garcia Alva przeciwko Niemcom*, Lex nr 76281.

²⁴ Wyrok TK z 16 stycznia 2006 roku, SK 30/2005, OTK ZU 2006, nr 1A, poz. 2.

²⁵ Wyrok TK z 2 października 2006 roku, SK 34/2006, OTK ZU 2006, nr 9A, poz. 118, „Rzeczpospolita” 2006, nr 231, s. C1; wyrok TK z 20 listopada 2007 roku, SK 57/2005, OTK ZU 2007, nr 10A, poz. 125.

3. „SPRAWA” I SĄDOWY WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI (ART. 45 UST. 1 W ZW. Z ART. 177 KONSTYTUCJI RP) A ART. 257 § 3 K.P.K.

Niezależnie od naruszenia części składowych prawa do sądu art. 257 § 3 k.p.k. wymaga zbadania także w kontekście literalnego brzmienia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i zawartej w nim definicji „sprawy”.

Tak prowadzona analiza wymusza sięgnięcie do konstrukcji przepisów ustrojowych, to jest powiązanie art. 45 ust. 1 wprowadzającego do terminologii normatywnej pojęcie sprawy z art. 175 ust. 1, w którym czytamy, że „wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Ich powiązanie pozwoli ustalić, kto jest właściwy do wiążącego rozstrzygnięcia takiego postępowania jak zamiana środków zapobiegawczych i wskaże właściwości procedury, jakich należy przestrzegać w czasie jej trwania.

„Sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji jest to „określone zadanie sądu polegające na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, służące rozstrzygnięciu o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (adresata)”²⁶. Warto zwrócić uwagę na zwrot „zadanie sądu”, gdyż oprócz tego, że nawiązuje *expressis verbis* to treści art. 45 ust. 1 Konstytucji, to równolegle definicja ta bezpośrednio odwołuje się też do zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie z jej treścią sądy są jedynymi organami umocowanymi do sprawowania wymiaru sprawiedliwości²⁷. To natomiast, czym jest ów wymiar sprawiedliwości, nauka bardzo szeroko definiuje. Przede wszystkim to jedna z kluczowych i najbardziej doniosłych funkcji państwa. Jej istotą jest rozstrzyganie spraw — sporów prawnych, czyli konfliktów co do prawa — przy zastosowaniu środków przymusu państwowego przez właściwe organy i przy zastosowaniu odpowiednich reguł postępowania²⁸. Zatem można przyjąć, że polega ona na rozstrzyganiu konfliktów co do prawa w ramach konkretnych stanów faktycznych przez konstytucyjnie upoważnione, wyspecjalizowane do tego organy — sądy: Sąd Najwyższy, sądy powszechne, administracyjne oraz wojskowe; w czym uwidacznia się przedmiotowe i podmiotowe rozumienie tego terminu.

W takiej wykładni pojęcie to łączy się z jednej strony z praworządnością, z drugiej zaś — koresponduje właśnie z prawem do sądu, dzięki czemu realizowana jest ochrona praw i wolności jednostki oraz innych podmiotów prawa. I dlatego też „rozpatrzeniem sprawy” będzie rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu na podstawie norm prawnych „wynikających” z obowiązujących przepisów. Esencją owego rozstrzygnięcia jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidual-

²⁶ Wyrok TK z 27 maja 2008 roku, SK 57/2006, OTK ZU 2008, nr 4A, poz. 63.

²⁷ A. Wasilewski, *Pojęcie „sądu” w prawie i w świetle standardów europejskich*, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 11–12, s. 5–6.

²⁸ W. Skrzydło, *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Kraków 2004, s. 201.

nej, skierowanej do określonego podmiotu, z której to normy wynikają określone skutki prawne, to znaczy konkretne uprawnienia lub obowiązki sądu. Nie chodzi więc o jakikolwiek organ, ale o sąd właśnie — wyspecjalizowany organ władzy sądowniczej posiadający monopol w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, najbardziej właściwy do jego sprawowania, wydający wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej²⁹.

Takie rozumienie konstytucyjnej zasady prawa do sądu uzasadnia twierdzenie, że o prawnym statusie jednostki ostatecznie decyduje niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, do którego kompetencji należy wykonywanie wymiaru sprawiedliwości³⁰. To z kolei oznacza, że żaden inny organ nie może zastąpić sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Jednak w konfrontacji z art. 257 § 3 k.p.k. twierdzenie to okazuje się fałszywe. Bo chociaż rozpoznanie sprawy polegające na zamianie środków zapobiegawczych należy do sądu, to w praktyce wobec sprzeciwu prokuratora orzeczenie to nie zostanie natychmiast wykonane. Opierając się na wskazanym przepisie, prokurator może bowiem sprzeciwić się orzeczeniu sądu, doprowadzając do jego niewykonania, a więc skutecznie go „zablokować”. W rezultacie o losie jednostki decyduje nie sąd, lecz prokurator. Podsądny zaś, zamiast wyjść na wolność zgodnie z treścią postanowienia sądu, pozostaje w areszcie, oczekując na ewentualne rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji.

4. ZASADA NIEZAWISŁOŚCI SĘDZIOWSKIEJ A ART. 257 § 3 K.P.K.

Innym postanowieniem, które pozwala wątpić w konstytucyjność art. 257 § 3 k.p.k., jest zawarta w art. 178 Konstytucji zasada niezawisłości sędziowskiej. Zasada ta mówi, że „sędziowie w sprawowaniu swego urzędu są niezawisli”. Ową niezawisłość słownik języka polskiego określa jako: bezstronność, samodzielność, wolność, niepodległość, rozporządzanie sobą i niepodporządkowanie³¹. Wymieniając atuty tejże zasady, B. Banaszak wskazuje, że nie dopuszcza ona do jakichkolwiek przejawów ingerencji z zewnątrz, wywierania pośredniego lub bezpośredniego nacisku na sędziego w stosunku do końcowego rozstrzygnięcia sprawy, co zapewnia neutralność sędziów i obiektywność postępowania³². M. Zubik pisze, że niezawisłość sądownictwa to bezstronność do przedmiotu sprawy i uczestników postępowania, niezależność od instytucji pozasądowych, samodzielność wobec organów sądowych, a także niezależność od czynników społecznych przez wewnętrzną wol-

²⁹ Szerzej pisałam na ten temat w: *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy w Polsce*, Warszawa 2016, s. 14.

³⁰ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 1.

³¹ <http://www.sjp.pl/niezawis%03o%B6%E6> (dostęp: 2.12.2008).

³² B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015, s. 548.

ność oraz niezależność³³. Z kolei Trybunał Konstytucyjny, opisując niezawisłość sędziowską, wskazał, że obejmuje ona wiele elementów, między innymi:

1. bezstronność w stosunku do uczestników postępowania,
2. niezależność wobec organów (instytucji) pozasądowych,
3. samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych,
4. niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych,
5. wewnętrzną niezależność sędziego³⁴.

Jak ta zasada realizuje się w zetknięciu z art. 257 § 3 k.p.k.? W moim przekonaniu przyznanie prokuratorowi prawa do złożenia sprzeciwu określonego tym przepisem ustawy, a następnie dokonywanie swoistej kontroli decyzji sądu, wyklucza zgodność omawianego przepisu z Konstytucją RP. Sprzeciw prokuratora powoduje bowiem, że decyzja sądu zawarta w postanowieniu obwarowana zostaje obawą o jej zakwestionowanie i ubezszkudzenie. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby odbywało się to w trybie zgodnym z Konstytucją, to jest w drodze zaskarżenia przez prokuratora postanowienia sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji. Trzeba jednak pamiętać, że regulacja omawianego przepisu tworzy bardzo specyficzną sytuację, w ramach której to nie sąd drugiej instancji doprowadza do bezskuteczności decyzji sądu pierwszej instancji, tylko prokurator, który w toczącym się postępowaniu występuje jako strona, ale finalnie zostaje postawiony ponad sądem. Prokurator występuje więc jako osoba weryfikująca decyzje sędziego, do czego nie powinien być uprawniony, nie jest bowiem w tym postępowaniu ani niezawisły, ani obiektywny.

5. TRÓJPODZIAŁ WŁADZY I SĄDOWY WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI A ART. 257 § 3 K.P.K.

Kolejnym postanowieniem konstytucyjnym, które wymaga zbadania wobec obowiązywania art. 257 § 3 k.p.k., jest zasada trójpodziału władzy. Została ona zawarta w art. 10, który stanowi, że

1. Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. 2. Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sądowniczą sądy i trybunały.

Zasada ta w praktyce sprowadza się do tego, że władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza muszą być rozdzielone, a ponadto musi panować między nimi

³³ A. Zieliński, *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 9, s. 5.

³⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 1998 roku, K. 3/98, OTK ZU 1998, nr 4, s. 334.

swoista równowaga, która pozwoli im na wzajemną współpracę³⁵. Wymóg „rozdzielenia” władz sprowadza się między innymi do tego, że „każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej — każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum wyłączności kompetencyjnej stanowiącej o zachowaniu tej istoty”. Tylko jednak wobec władzy sądowniczej „rozdzielenie” oznacza zarazem „separację”, gdyż do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by był on „sprawowany wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania ani w nich uczestniczyć”³⁶.

Funkcjonowanie tej zasady zakłada, że system organów państwowych będzie zawierał wewnętrzne mechanizmy zapobiegające koncentracji i nadużyciom władzy państwowej, które zagwarantują jej sprawowanie zgodnie z wolą Narodu, ale przy równoczesnym poszanowaniu wolności i praw jednostki³⁷. Kształtując więc kompetencje poszczególnych organów państwowych, ustawodawca nie może naruszać „istotnego zakresu” danej władzy³⁸. Innymi słowy, zasada podziału władzy wyznacza granice swobody ustawodawcy w kształtowaniu zakresu kompetencji organów władzy publicznej, ale wskazuje również sposób korzystania przez te organy z przyznanych im kompetencji³⁹. W największym uproszczeniu można sprowadzić do tego, że ustrojodawca artykułem tym wskazał, iż „każda z władz ma swoje jak gdyby »jądro kompetencyjne«”⁴⁰. Jądro to w stosunku do sądów, które są częścią władzy sądowniczej, oznacza (na podstawie art. 175 ust. 2 uszczegóławiającego art. 10 Konstytucji RP) sprawowanie wymiaru sprawiedliwości.

Zasada trójpodziału władzy kumulatywnie z zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości przyznała więc sądom monopol w obszarze sprawowania wymiaru sprawiedliwości i prawo do wydawania orzeczeń w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej⁴¹. Monopol ten sprowadza się do powierzenia tych funkcji wyłącznie sądom, ale zakłada też zakaz ich przekazania jakimkolwiek innym organom⁴², o czym była już mowa powyżej. Jeżeli ustrojodawca zapewnił więc władzy sądowniczej, a tym samym jej organom — sądom i trybunałom — rozdział od pozostałych władz, przyznając im konkretne kompetencje do rozstrzygania o prawach i wolnościach, to ustawodawca nie może przekazywać tych kompetencji innym organom. A niestety tak się dzieje. Trzeba bowiem pamiętać, że mamy do czynienia z sytuacją, w której sąd pierwszej instancji rozstrzygnął już o zamianie środków

³⁵ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 roku, K. 11/93, OTK 1993, poz. 37, nr 2, s. 358.

³⁶ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 listopada 1994 roku, K. 6/94.

³⁷ Wyrok TK z dnia 14 kwietnia 1999 roku, K. 8/99.

³⁸ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 listopada 1995 roku, K. 19/95, OTK 1995, cz. 2, s. 150–151.

³⁹ Por. wyrok TK z dnia 14 kwietnia 1999 roku, K. 8/99, OTK ZU 1999, nr 3, poz. 41, tak też P 16/04.

⁴⁰ Wyrok TK z dnia 18 grudnia 2004 roku, K. 12/2003, OTK ZU 2004, nr 2A, poz. 8.

⁴¹ M. Granat, *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2006, s. 245.

⁴² Por. art. 173 i 174 Konstytucji RP.

zapobiegawczych, jednak prokurator postawiony zostaje w roli kontrolującego orzeczenie sądu, a takie uprawnienie ma wyłącznie sąd drugiej instancji.

Rekapitułując przedstawione rozważania, można stwierdzić, że art. 257 § 3 k.p.k. narusza zasadę trójpodziału władzy.

6. KONTROLA INSTANCYJNA A ART. 257 § 3 K.P.K.

To, czy art. 257 § 3 k.p.k. nie narusza postanowień konstytucyjnych dotyczących kontroli instancyjnej — to jest art. 77 ust. 2, w którym czytamy, że „ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw” — także wymaga rozważenia.

Odpowiedź zawiera się w paradoksie, jaki niesie z sobą obowiązywanie przepisu kodeksowego i wynika z naruszenia prawa do sądu, sądowego wymiaru sprawiedliwości oraz z zasady niezawisłości sędziów i postawienia prokuratora ponad sądem.

Ustawodawca bowiem za dodaną regulacją nie dokonał dalszych zmian legislacyjnych dotyczących postępowania odwoławczego. Oznacza to, że w kwestiach dotyczących tymczasowego aresztowania wiążąca pozostaje klasyczna procedura odwoławcza. Czytamy w niej, że „Zażalenie na postanowienie sądu rozpoznaje ten sam sąd w składzie trzech sędziów”. Problem polega jednak na tym, że jest to procedura odwoławcza od decyzji sądu. Kiedy sąd postanowił zamienić środek izolacyjny na nieizolacyjny, zakładając, że osoba, wobec której orzekł zamianę, nie będzie chciała przebywać w areszcie i zgadza się z decyzją sądu, to podmiot, wobec którego orzeczono zamianę środków zapobiegawczych, nie ją będzie chciał zaskarżyć. Innymi słowy podmiot, wobec którego orzeczono zamianę, wcale nie będzie dążył do zaskarżenia decyzji sądu. Należy przyjąć, że ta decyzja jest dla niego korzystna, niekorzystny zaś — sprzeciw prokuratora wobec niej, co z kolei oznacza, że ów sprzeciw powinien podlegać zaskarżeniu.

Ustawodawca nie przewidział jednak środka odwoławczego. Kodeks nie precyzuje, czy od decyzji prokuratora występującego w charakterze „nadsądu” przysługuje stronie zażalenie. A jeśli tak, to do kogo i w jakim trybie, co wynika z faktu, że omawiany przepis „przecina” dwuinstancyjność rozstrzygnięć sądowych, zupełnie zmieniając dotychczasowy tryb postępowania.

Taki stan rzeczy podaje w wątpliwość także art. 257 § 3 k.p.k z art. 41 ust. 2 Konstytucji, który gwarantuje pozbawionemu wolności, a więc również i tymczasowo aresztowanemu, prawo do kontroli legalności pozbawienia wolności. Zgodnie postanowieniem tego artykułu każdy pozbawiony wolności ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia⁴³.

⁴³ D.R. Swenson, *Tymczasowe aresztowanie w Polsce: analiza i rekomendacje oparte na ogólnych zasadach prawa i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Stoso-*

Niemniej jednak, odwołując się do praktyki, trzeba zadać sobie pytanie, czy sąd ma prawo do rozpatrzenia zażalenia na postanowienie sądu ze sprzeciwem prokuratora w zakresie zamiany tymczasowego aresztowania na poręczenie. Pytanie to jest o tyle zasadne, że w ramach nowelizacji procedury nie unormowano trybu odwoławczego od sprzeciwu prokuratora. W związku z tym pojawia się naturalna wątpliwość, czy podsądny ma prawo do zaskarżenia owego sprzeciwu, skoro nie jest on częścią postanowienia sądu ani nie przewiduje się od niego dodatkowego środka odwoławczego. W moim przekonaniu nie, co nie zmienia faktu, że podsądnemu nadal przysługuje zażalenie na postanowienie sądu.

Poczynione ustalenia pozwalają stwierdzić, że rolą ustawodawcy jest takie skonstruowanie przepisów prawa, by zapewnić podsądnemu dostęp do środka odwoławczego tak, by tymczasowy areszt podlegał kontroli legalności ze strony sądu, a nie prokuratora. W omawianym przypadku sąd podjął jednak decyzję, którą ubezszkodził prokurator, co prowadzi do wniosku, że przez obowiązywanie art. 257 § 3 k.p.k. ustawodawca wymogów tych nie zrealizował.

PODSUMOWANIE

Tymczasowe aresztowanie to środek *ultima ratio*. Jednak coraz częściej staje się nie tyle wyjątkowym, ile podstawowym środkiem zapobiegawczym⁴⁴. W Polsce bowiem w ciągu ostatnich miesięcy lawinowo wzrosła liczba tymczasowych aresztowań. Taka sytuacja niepokoi i powinna niepokoić. Dodatkowo obowiązująca obecnie regulacja tymczasowego aresztowania narusza kanon postanowień konstytucyjnych, co łączy się z łamaniem ustawy zasadniczej i obniżaniem jej autorytetu wskutek obowiązywania niekonstytucyjnych regulacji.

Omawiany artykuł przenosi ciężar skuteczności rozstrzygnięcia z sądu na prokuratora, a tym samym składa prawo do decydowania o losie jednostki na ręce osoby, która w całym postępowaniu była stroną. Prokurator bowiem, nie sąd, decyduje o pozostawieniu jednostki w areszcie, nawet pomimo tego, że sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego, zdobytej wiedzy i doświadczenia życiowego, odznaczając się niezawisłością i obiektywizmem, orzekł zamianę środków zapobiegawczych z tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe.

Zmiana zawarta w art 257 § 3 k.p.k. „niebezpiecznie” wzmacnia rolę prokuratora w postępowaniu. Zastosowanie tej instytucji prowadzi do sytuacji, w której mimo sądowego orzeczenia decyzją prokuratora wpłata poręczenia majątkowego nie będzie skutkowałą zwolnieniem podejrzanego czy oskarżonego z aresztu. Wprowadzenie nieznaney ustawie karnoprocesowej instytucji zastosowania „sprze-

wanie tymczasowego aresztowania w Polsce analiza i rekomendacje. Raport, <https://panstwowprawa.org/wp-content/uploads/2015/11/Stosowanie-tymczasowego-aresztowania-w-Polsce.pdf> (dostęp: 20.03.2020).

⁴⁴ P. Matyja, *op. cit.*

ciwu” prokuratora pozostaje w sprzeczności z zasadą niezwłocznej wykonalności postanowień sądów i jest zamachem na konstytucyjne gwarancje: sądowego stosowania długoterminowego pozbawienia wolności określonego w art. 41 ust. 3 Konstytucji oraz zachowania wolności osobistej, w tym w szczególności w zakresie poddania czynności pozbawienia wolności osobistej, niezwłocznej i efektywnej kontroli sądowej zgodnie z art. 5 ust. 4 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

To, że prokurator ma decydować, czy postanowienie sądu zostanie wykonane, sprzeciwia się fundamentalnej zasadzie procesu karnego. Wymierzanie sprawiedliwości należy do sądu; to sąd kontroluje decyzje prokuratora, który jest stroną w postępowaniu, a nie odwrotnie. Rozwiązaniem takim złamano także podstawową zasadę równości stron w postępowaniu karnym. To niezawisły sąd ma gwarantować obiektywną ocenę konieczności niestosowania środka izolacyjnego w postaci aresztu.

Według rozwiązania przyjętego w art. 257 § 3 k.p.k. prokurator, który jest stroną postępowania, będzie kontrolował decyzje sądu o odstąpieniu od aresztu. Rozwiązanie to narusza granice decyzji zarezerwowanych wyłącznie dla sądu, tylko on bowiem — jako niezawisły organ — może kontrolować i oceniać decyzje o pozbawieniu wolności osób zatrzymanych, podejrzanych. Złożenie sprzeciwu obliguje sąd do jego uwzględnienia. Oznacza to, że prokurator, a nie sąd staje się w tym przypadku gospodarzem procesu. Sąd jest jedynie podmiotem legitymizującym decyzję prokuratora, co nie pozwala sprostać idei niezależności sądu jako władzy. Sąd staje się jedynie wykonawcą decyzji prokuratora, co kłóci się z gwarancyjną rolą sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Jednak poza naruszeniem Konstytucji RP obowiązywanie przepisu art. 257 § 3 k.p.k. wiąże się z jeszcze jednym zagrożeniem — nadużywaniem tymczasowego aresztowania przez prokuratorów. Wynika to z faktu, że w praktyce sprzeciw prokuratora będzie prowadził do przedłużenia tymczasowego aresztowania i stosowania go tam, gdzie sąd rozstrzygnął, że już nie jest konieczne. Stwarza to uzasadnioną obawę, że tymczasowe aresztowanie straci swój podstawowy przymiot — pozostawania środkiem *ultima ratio*.

Finalizując powyższe rozważania, pozostaje stwierdzić, że legalność pozbawienia wolności i rzetelność związanej z tym procedury wymagają niezwłocznego dostosowania do standardów demokratycznego państwa prawa.

QUO VADIS PRE-TRIAL DETENTION? THAT IS HOW MANY TIMES ONE REGULATION CAN VIOLATE THE CONSTITUTION

Summary

Temporary arrest in the Polish criminal procedure has been known for many years. Nevertheless, its use is sometimes questioned. This is mainly due to the fact that the courts apply this institution too freely. However, at present, concerns about the functioning of this measure raise

doubts about the constitutionality of provision 257 § 3 of the code of criminal procedure. According to its content, the prosecutor may overridingly and effectively oppose the court's decision to replace the preventive measure in the form of temporary arrest with a property guarantee, which violates a number of constitutional provisions.

Keywords: temporary arrest, right to a court, independence of the judiciary

BIBLIOGRAFIA

- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015.
- Beni A., *Prawna dopuszczalność i faktyczna zasadność stosowania środków zapobiegawczych — uwagi na tle art. 249 i art. 258 k.p.k.*, „Wrocławskie Studia Sądowe” 2015, nr 4 (17).
- Boratyńska T., *Komentarz do art. 257 KPK*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. Sakowicz A., Warszawa 2018.
- Gmerek D., Wiśniewska K., *Nieizolacyjne środki zapobiegawcze*, Warszawa 2011, http://beta.hfhr.pl/wp-content/uploads/2011/11/HFPC_FOR_PRB_raport_nieizolacyjne_srodki_zapobiegawcze.pdf.
- Granat M., *Prawo konstytucyjne w pytaniach i odpowiedziach*, Warszawa 2006.
- Hermeliński W., Nita-Swiatłowska B., *Tymczasowe aresztowanie ze względu na grożącą oskarżonemu surową karę*, „Palestra” 2018, nr 6, http://palestra.pl/upload/15/29/75/1529751651_.pdf.
- Klugiewicz K., *Tymczasowe aresztowanie*, [w:] *Zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego procesowego wraz z komentarzami. Postępowanie przygotowawcze, czynności sądu w tym postępowaniu, środki przymusu. Casebook*, red. K. Klugiewicz, Warszawa 2012.
- Kładoczny P., Wiśniewska K., Smętek J., Bodnar A., Grochowska A., Szuleka M., Wolny M., *Praktyka tymczasowego aresztowania w Polsce. Raport z badania. Stan prawny na marzec 2016*, http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2016/07/HFPC_raport_tymczasowe-aresztowanie_2016.pdf.
- Kosonoga J., *Dyrektywa adaptacji środka zapobiegawczego do sytuacji procesowej*, https://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/adaptacja%20%C5%9Brodki%C3%B3w%20zapobiegawczych_0.pdf.
- Kurowski M., *Zagadnienia ogólne i postępowanie przygotowawcze. Znowelizowany Kodeks postępowania karnego w pracy prokuratora i sędziego*, Kraków 2015.
- Matyja P., *Areszt tymczasowy. Środek powszechnego zastosowania*, „Gazeta Prawna” 6.08.2018, <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1204966,areszt-tymczasowy-w-polsce-statystyki.html>.
- Podstawy procesu karnego. Środki przymusu procesowego*, <https://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/%C5%9Brodki%20przymusu%20procesowego.pdf>.
- Przybyszewska-Szter B., *Wolności i prawa osobiste*, [w:] *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. M. Chmaja, Warszawa 2008.
- Sarnecki P., *Komentarz do art. 45 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 4, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Skorupka J., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Skrzydło W., *Ustrój polityczny RP w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Kraków 2004.
- Stępień-Załużka B., *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy w Polsce*, Warszawa 2016.
- Stępka A., *Tymczasowe aresztowanie w polskiej procedurze karnej*, [w:] *Postępowanie karne w kontekście zapisów art. 5 i 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Konferencja sędziów, Sąd Apelacyjny w Krakowie, 13–16 maja 2009 roku*, red. P. Cyran, Kraków 2009.

- Swenson D.R., *Tymczasowe aresztowanie w Polsce: analiza i rekomendacje oparte na ogólnych zasadach prawa i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce analiza i rekomendacje. Raport*, <https://panstwowprawa.org/wp-content/uploads/2015/11/Stosowanie-tymczasowego-aresztowania-w-Polsce.pdf>.
- Wasilewski A., *Pojęcie „sądu” w prawie i w świetle standardów europejskich*, „Przegląd Sejmowy” 2002, nr 11–12.
- Wróbel A., *Glosa do trzech wyroków Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 1.
- Zieliński A., *Ustrój wymiaru sprawiedliwości w przyszłej Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 9, <https://panstwowprawa.org/wp-content/uploads/2015/11/Stosowanie-tymczasowego-aresztowania-w-Polsce.pdf>.